

Tadeusz Wrona (1974 r.)
Prezydent miasta Częstochowy

Studia to czas kształtowania, zdobywania nie tylko wiedzy lecz i umiejętności myślenia. Studia inżynierskie, techniczne uczą szacunku dla konkretności, narzucają określoną dyscyplinę logiczną. Przeniesienie umiejętności nabytych, przy pracach badawczych w naukach ścisłych na praktykę analizowania i rozwiązywania problemów społecznych przynosi bardzo dobre rezultaty. Praca na uczelni -to także praktyka w kierowaniu zespołem badawczym. Skuteczność wymaga właściwej oceny ludzi, wykorzystania ich zdolności, promowania samodzielności. Taki sposób kierowania zespołem przynosi efekty nie tylko na uczelni.

Dodam tu, że na studia trafiłem z cennym bagażem wychowania wyniesionym z domu rodzinnego i z dobrej szkoły średniej. Politechnika, mimo że ukierunkowana była na specjalistyczne kształcenie zawodowe, stwarzała szansę także dla jednostek otwartych na świat kultury. Dzięki uczestnictwu w zespole teatru studenckiego odkrywałem język przekazu artystycznego. W DKF, w dobrych klubach studenckich, poznawałem świat filmu i muzyki. Takie uzupełnienie jest niezwykle ważne. Studia inżynierskie uczą konkretów, logiki myślenia, podejmowania szybkich i właściwych decyzji. Ale horyzont myślenia, wrażliwość na dobro i piękno, umiejętność etycznej oceny decyzji — to są cechy wynikające z poznania kultury.

Z pewnością najmocniej w pamięci pozostała moja przygoda z teatrem studenckim. To było dla mnie równie ważne jak studia. Tworzyliśmy zespół, grupę przyjaciół jednoczoną wspólnym postrzeganiem świata. Szukaliśmy razem formy ekspresji najlepiej wyrażającej nasze autentyczne uczucia. To dawało poczucie wolności, o które tak trudno było w latach 70-tych. To także kształtowało sposób widzenia rzeczywistości. Dodam jeszcze, że na studiach poznałem wspaniałą osobę – Elżbietę – moją żonę.

Spotykam często absolwentów Politechniki w gronie osób będących partnerami dla miasta w różnych, sprawach związanych z życiem społecznym czy gospodarczym. Są wśród nich szefowie istotnych instytucji publicznych, ważnych przedsiębiorstw. Z ciekawością też spotykani się i rozmawiam z absolwentami Politechniki z młodszego pokolenia. Odkrywam z przyjemnością, że uczelnia daje młodym ludziom dobre przygotowanie do życia.

przedruk z Życia Częstochowskiego z dnia 1-3.10.2004 r.